

(Il Tempo - E.Menghi) Był na liście głównych kandydatów do gola w derbach, gdyż z 24 bramek zdobytych dla Romy, nie zaliczył żadnego trafienia przeciwko Lazio. W niedzielę jednak Salah nie będzie mógł zrealizować tego "kaprysu". Wczoraj, w trakcie treningowej minigierki, Vermaelen wszedł fatalnie w kostkę Egipcjanina, który z bólem i dyskomfortem opuścił Trigorię, nie wiedząc jak długo będzie zastopowany, ale z pewnością, że nie będzie mógł zagrać w tak oczekiwanych derbach. Jest wykluczony na 99 procent i potrzebny byłby cud, aby postawić go na nogi.

Dziś przejdzie badania instrumentalne, ale już poważny obrzęk będzie pierwszą poważną wskazówką, aby ocenić wielkość szkody. Wczoraj opuścił centrum sportowe ze stawem skokowym bez opatrunku i było za wcześnie, aby ocenić jego stan, dlatego lekarze polecili obłożenie lodem. Uraz był silny i przypomina ten, którego doznał Salah rok temu, właśnie w derbach pierwszej rundy: fatalne nadeptanie przez Lulica kosztowało go miesiąc zastopowania z powodu częściowego zerwania więzadła prawej kostki. Pech chciał, że to ta sama kostka i ból jest podwójny. Otwarcie starych ran wydłuża w takich przypadkach czas odzysku i powoduje ryzyko, że Roma straci gracza sporo wcześniej przed Pucharem Narodów Afryki, w który Egipcjanin będzie zaangażowany od początku stycznia (oficjalny debiut 17 z Mali, ale zgrupowanie rozpocznie się co najmniej tydzień wcześniej), aż do możliwego finału 5 lutego.

Podsumowując Salah może się leczyć i następnie wyjechać, zostawiając atak Giallorosich na prawie dwa miesiące. Mercato jest rozwiązaniem odległym, a obecny problem dotyczy sytuacji aktualnej, gdyż podejrzewa się skręcenie stawu skokowego z prawdopodobnym urazem i w konsekwencji wykluczenie w derbach. To fatalny cios dla Spallettiego, który będzie musiał radzić sobie bez jednego z podstawowych graczy najbardziej płodnego ataku w lidze: 8 bramek on, 5 Perotti, 12 Dzeko, na przestrzeni 14 kolejek Serie A. Salah grał we wszystkich meczach, dziewięć w pełnym wymiarze czasowym, gdyż jego cechy są idealne gdy rywale się zmęczą i mogą zostać pokonani na szybkości. Najbardziej podobnym wśród zmienników jest El Shaarawy, która nie przeżywa na pewno błyskotliwego okresu i ma za sobą uraz mięśniowy. Dodatkowo wczoraj nie zwiększył obciążenia treningowego, spróbuje to zrobić w najbliższych dniach i jeśli wszystko pójdzie gładko, wróci do treningów z grupą dopiero w sobotę, co nie zagwarantowałoby miejsca w pierwszym składzie. Oczywiście gol z Lazio zwróciłby mu pewność siebie, co wyniosło go w drugiej części poprzedniego sezonu na piedestał, po tym jak był długo w cieniu między Milanem i różnymi wypożyczeniami. Faraon ma dodatkowy powód do przyspieszenia i powrotu do strzelania, jak w pierwszych miesiącach w barwach Giallorosich.

Spalletti myśli też o innych rozwiązaniach taktycznych, opcja z Tottim jest więcej niż sugestią. Być może nawet od pierwszej minuty. Kapitan na boisku dodałby prestiżu derbom z opustoszoanymi trybunami. Iturbe jest ostatnim napastnikiem dostępnym w kadrze, ale znajduje się w hierarchii za wszystkimi i przykuł się do ławki. Salah

dowie się dzisiaj czy rezerwować miejsce na trybunach.

Autor: abruzzo